

Merkel chciała, żeby azyłanci jeździli tirami

Przed zamachem w Berlinie Angela Merkel próbowała zmusić niemieckie związki zawodowe, żeby zapewniły starającym się o azyl migrantom naukę jazdy tirami

We wrześniu powiedziała, że firmy transportowe powinny „rozważyć szkolenie azyłantów jako kierowców ciężarówek”, podczas oczekiwania na rozpatrzenie wniosku o azyl.

Według Merkel planowano wniesienie opłaty w wysokości 500 euro za wymianę syryjskiego prawa jazdy na niemieckie. Jak stwierdziła: „Wszyscy musimy być gotowi do implementowania praktycznych rozwiązań”.

Hanne Tolg z norweskiego portalu Document ironizuje: „Możemy wyobrazić sobie wiele zawodów, w których sprawdziliby się azyłanci – zakładając oczywiście, że chcemy maksymalnie skrócić czas oczekiwania na ostateczny upadek Niemiec. Co powiecie na azyłantów w roli maszynistów, lotników, personelu bezpieczeństwa na lotniskach, personelu elektrowni zwykłych lub atomowych, jako pracowników wodociągów? A sprzątanie? Tutaj można zyskać dostęp do wielu pomieszczeń w miejscach mających kluczowe znaczenie dla kraju. Można się jedynie zastanawiać, ile osób z około 7000 tysięcy, których niemieckie służby podejrzewają o planowanie zamachów terrorystycznych, a których policja nie jest w stanie całkowicie kontrolować, już się uplasowało na tego typu ważnych stanowiskach”.

Rol na podst. <https://www.document.no/>